



ARTYKUŁY I MATERIAŁY / ARTICLES AND PAPERS / ARTIKEL UND MATERIALIEN

ks. Marek Jodkowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

marek.jodkowski@uwm.edu.pl • <https://orcid.org/0000-0001-9793-9935>

Budowa nowego pałacu biskupiego we Fromborku w pierwszej połowie XIX wieku

Construction of the new bishop's palace in Frombork in the first half
of the 19th century

Bau eines neuen Bischofspalastes in Frombork in der ersten Hälfte
des 19. Jahrhunderts

Słowa kluczowe: pałac, diecezja warmińska, Prusy w XIX wieku, Frombork, Friedrich August Stüler

Keywords: palace, Prussia in the 19th century, Frombork, diocese of Warmia, Friedrich August Stüler

Schlüsselwörter: Palast, Bistum Ermland, Preußen im 19. Jahrhundert, Frombork, Friedrich August Stüler

STRESZCZENIE

Za czasów biskupa Józefa Hohenzollerna (1808–1836) zainicjowano rozmowy z władzami pruskimi na temat zagwarantowania mu odpowiedniej siedziby na obszarze diecezji warmińskiej. Zdecydowały one, że nowy pałac biskupi zostanie wybudowany we Fromborku. Przynajmniej dwa projekty architektoniczne przygotował August Bertram, jednak jego ostateczną wersję opracował Friedrich August Stüler, który był członkiem Naczelnej Deputacji Budowlanej. 15 października 1844 r. poświęcono kamień węgielny pod budowę kaplicy pałacowej. W październiku 1846 r. nowy pałac biskupi był już zadaszony. Prace budowlane zwieńczono pod koniec 1849 r. Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz zamieszkał w nim prawdopodobnie wiosną 1850 r.

ABSTRACT

During the reign of Bishop Józef Hohenzollern (1808–1836), talks were initiated with the Prussian authorities about securing a suitable seat for him within the Warmian diocese. They decid-

ed that a new bishop's palace would be built in Frombork. At least two architectural designs were prepared by August Bertram, but the final version was drawn up by Friedrich August Stüler, who was a member of the Supreme Building Deputation. On 15 October 1844, the foundation stone for the palace chapel was consecrated. In October 1846, the new bishop's palace was already roofed over. Construction work was completed at the end of 1849. Bishop of Warmia Józef Ambroży Geritz probably took up residence there in the spring of 1850.

ZUSAMMENFASSUNG

Zur Zeit des Bischofs Józef Hohenzollern (1808-1836) wurden Gespräche mit den preußischen Behörden aufgenommen, um ihm einen angemessenen Sitz im Bistum Ermland zu garantieren. Es wurde beschlossen, in Frombork einen neuen Bischofspalast zu bauen. Mindestens zwei architektonische Entwürfe wurden von August Bertram ausgearbeitet, die endgültige Fassung wurde jedoch von Friedrich August Stüler entwickelt, der Mitglied der Obersten Baudeputation war. Am 15. Oktober 1844 wurde der Grundstein für den Bau der Schlosskapelle geweiht. Im Oktober 1846 war der neue Bischofspalast bereits überdacht. Die Bauarbeiten wurden Ende 1849 abgeschlossen. Józef Ambroży Geritz, Bischof von Ermland, zog wahrscheinlich im Frühjahr 1850 dorthin.

WSTĘP

Wśród licznych zabytków Fromborka na szczególną uwagę zasługuje nowy pałac biskupi, pełniący obecnie funkcję plebanii. Jego budowa stała się konieczna, ponieważ w 1837 r. przeniesiono do tego miasta siedzibę biskupów warmińskich¹. Dotychczas bowiem przyjeżdżali oni do Fromborka jedynie okazjonalnie, żeby wziąć udział w uroczystościach celebrowanych w katedrze. Zatrzymywali się wówczas w budynku określanym współcześnie jako stary pałac biskupi, położony na wzgórzu katedralnym. Już jednak w 1837 r. pruski minister Karl von Altenstein zaznaczał, że pałac ten został adaptowany na potrzeby administracji diecezjalnej. Zarówno biskup Andrzej Stanisław Hatten, jak i jego następca, czyli Józef Ambroży Geritz (do czasu swojej przeprowadzki do nowego pałacu), mieszkali w kuriach kanonickich. Zatem stary pałac biskupi ze względu na nową jego funkcję, jak i stan techniczny, nie był traktowany jako potencjalna rezydencja hierarchów lokalnego Kościoła². Poza tym nie odpowiadał zapewne potrzebom i smakowi, które niosła z sobą nowa epoka.

Pomimo znaczenia reprezentacyjnego nowego pałacu biskupiego, a zwłaszcza jego wartości historycznych, nie opracowano dotychczas poświęconej jemu monografii. Lapidarne wiadomości na jego temat pojawiały się zarówno w przedwojennej historiografii warmińskiej, jak i we współczesnej literaturze niemieckiej oraz polskiej. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na tekst opublikowany przez ks. Eugena

¹ Por. A. Kopiczko, *Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej*, t. 2: *od 1821 roku*, Olsztyn 2010, s. 78.

² Zob. Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej: GStA PK), III HA MdA, I Nr. 11153, *Altenstein do Fryderyka Wilhelma III*, 9 I 1837, (odpis). Ks. Eugen Brachvogel odnotował natomiast, że dopiero od śmierci biskupa Hattena, czyli od 1841 r., stary pałac stał się siedzibą administracji diecezjalnej; por. E. Brachvogel, *Die Sternwarte des Copernicus in Frauenburg*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“ 1939, Bd. 27, s. 349.

Brachvogela, pt. *Die Sternwarte des Copernicus in Frauenburg*. Wskazał on w nim jako architekta nowego pałacu biskupiego we Fromborku Friedricha Augusta Stülera³. Tenże autor udostępnił czytelnikom ponadto popularnonaukowy tekst dotyczący kaplicy w nowym pałacu biskupim⁴. Jeśli chodzi o współczesną literaturę niemiecką, autorstwo projektu opisywanego budynku, przypisywane wyżej wspomnianemu architektowi, zostało potwierdzone w 1997 r. przez Evę Börsch-Supan i Dietricha Müllera-Stülera⁵. Niestety, informacje przytaczane przez niemieckich autorów pomijano w historiografii polskiej. W nieocenionym wszakże *Katalogu Zabytków Sztuki* z 1980 r. wskazano, że obiekt ten, zaprojektowany w 1841 r. przez inspektora budowlanego Augusta Bertrama, wzniesiono w latach 1844–1845⁶. Adnotacja ta stała się odtąd wykładnią dla wielu regionalistów i pasjonatów przeszłości, pojawiając się w opracowaniach, a zwłaszcza przewodnikach na temat Fromborka. Ze względu jednak na wciąż pojawiające się sprzeczne wiadomości dotyczące proveniencji koncepcji architektonicznej, czy też genezy i uwarunkowań budowy nowego pałacu biskupiego, wydaje się pożądana ich korekta oraz uzupełnienie. W tym celu warto przeprowadzić analizę dokumentacji na temat tej budowli, zgromadzonej zwłaszcza w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie oraz w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie.

GENEZA BUDOWY NOWEJ REZYDENCJI BISKUPIEJ

Dwaj pruscy biskupi warmińscy z rodu Hohenzollernów – Karol i Józef, rezydowali na stałe w Oliwie. Ten drugi jednak przejawiał żywe zainteresowanie diecezją warmińską. Pobyt w niej utrudniał mu jednak brak odpowiedniej infrastruktury mieszkalnej. Przed zaborami warmińskie miasta kojarzyły się przede wszystkim z biskupimi i kapitulnymi zamkami, czy też pałacami. Po aneksji, państwo pruskie wprowadziło, poza konfiskatą dóbr, szereg ograniczeń, zwłaszcza finansowych, które uniemożliwiały należytą troskę o budynki kościelne. Żeby zatem zagwarantować biskupowi Józefowi Hohenzollernowi odpowiednie lokum w trakcie jego wizyt na Warmii, podjęto decyzję o remoncie letniej rezydencji biskupów, która znajdowała się w Smolajnach. Warto dodać, że w czasie zmagañ wojsk francuskich z rosyjskimi i pruskimi w Prusach Wschodnich w latach 1806–1807, pałac ten został zdewastowany. Na prace renowacyjne miały zostać przeznaczone pieniądze z funduszu biskupiego (bischöfliche Inventarien-Gelder). Narzekano jednak, że rezydencja ta jest bardzo

³ E. Brachvogel, *Die Sternwarte des Copernicus...*, s. 350.

⁴ Idem, *Die bischöfliche Hauskapelle zum hl. Adalbert in Frauenburg*, „Ermländischer Hauskalender“ 1935, s. 96.

⁵ E. Börsch-Supan, D. Müller-Stüler, *Friedrich August Stüler 1800–1865*, München–Berlin 1997, s. 586.

⁶ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Seria nowa*, t. II: *Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, opr. M. Arszczyński i M. Kutzner, Warszawa 1980–1981, s. 107.

mała (beschränkt), a przy tym otoczona posiadłościami znajdującymi się w prywatnych rękach⁷.

W 1829 r. Kapituła Warmińska wyrażała przekonanie, że siedzibą biskupa Józefa Hohenzollerna powinien pozostać popadający w ruinę zespół zamkowy w Lidzbarku Warmińskim, który od 1795 r., czyli od czasu opuszczenia diecezji przez biskupa Ignacego Krasickiego, pozostawał niezamieszkały. Zgodnie z oczekiwaniami kanoników, znajdujące się tam budynki miały być przywrócone do użytku lokalnego Kościoła⁸. Postulowano zwłaszcza, żeby hierarsze umożliwić korzystanie z użytkowanego przez sąd i utrzymanego w najlepszym stanie skrzydła wschodniego oficyny, a także jej skrzydła zachodniego, pałacu na parchamie, jak również z części gotyckiego zamku, przede wszystkim kaplicy, sali rycerskiej (prawdopodobnie chodziło o kapitułarz), przesklepionej piwnicy (zbrojownia), kuchni i wewnętrznego pomieszczenia na drewno⁹.

Nieodzowne wydawało się ponadto zagwarantowanie biskupowi Józefowi Hohenzollernowi odpowiedniego lokum przy katedrze we Fromborku. Stary pałac biskupi nie nadawał się do tego celu. Z tego względu zakupiono dawną kurię kanonika Michaela Wolffa, usytuowaną za jarem, na wschód od warowni, wraz z dwoma przylegającymi do niej ogrodami. Na ten cel wykorzystano, za zgodą władz ministerialnych w Berlinie, pieniądze z funduszu biskupiego (bischofliche Inventarien-Gelder)¹⁰. Należy nadmienić, że kurię Wolffa określano w dziewiętnastowiecznych źródłach kurię św. Jana Nepomucena. Kanonie bowiem otrzymywały zwykle nazwę po swoim ostatnim użytkowniku, w tym przypadku zmarłym w 1823 r. kanoniku Michaelu Wolffie, który od 1809 r. piastował funkcję dziekana Kapituły Warmińskiej¹¹. Budynek ten był jednak zbyt mały, w związku z czym konieczne wydawało się jego powiększenie. Oczywiście miał służyć jako mieszkanie w czasie wizyt biskupa w kościele katedralnym¹².

Dość śmiałe plany związane z rekultywacją rezydencji ordynariusza warmińskiego, a zwłaszcza zespołu zamkowego w Lidzbarku Warmińskim, bazowały przede wszystkim na wspomnieniach o minionej świetności lokalnego Kościoła, gdy budowle te podkreślały wysoki prestiż urzędu biskupiego oraz świadczyły o niezależności

⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska do bp. Hohenzollerna*, 14 IX 1829, (odpis); S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, t. 2: 1772–2018, Olsztyn 2018, s. 684.

⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...*

⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...; bp Hohenzollern do Altensteina*, 7 XI 1829; M. Jodkowski, *Próby zagospodarowania lidzbarskiego zamku w pierwszej połowie XIX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2022, nr 3, s. 368.

¹⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...*

¹¹ Por. M. Borzyszkowski, *Wolff Michał*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 282; A. Marquardt, *Opfer und Leistungen des ermländischen Domkapitels in den Jahren 1806 bis 1815*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1919, Bd. 20, s. 414; J. Sikorski, *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, KMW 1969, nr 4, s. 625.

¹² GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Kapituła Warmińska...*

Warmii. W okresie przynależności księstwa do Rzeczypospolitej musiały one zresztą pomieścić liczny dwór, przekraczający niekiedy sto osób¹³. Po inkorporacji Warmii do Królestwa Prus, dość mocno ograniczono prerogatywy Kościoła katolickiego, budując coraz większą jego zależność od państwa. Król Fryderyk Wilhelm III (1797–1840) był ponadto ortodoksyjnym protestantem, traktującym tę instytucję w kategoriach politycznych. Z kolei nadprezydent Theodor von Schön (1816–1842), jako realizator idei przewagi państwa w Prusach Wschodnich i Zachodnich, uważał Kościół za swoistego rodzaju stowarzyszenie. Najwyższe osiągnięcie cywilizacji i kultury, w jego rozumieniu, stanowiło państwo. Biskupów i księży postrzegał jedynie jako urzędników, zobligowanych do realizacji jego zadań w dziedzinie kościelnej¹⁴.

Entuzjazmu dotyczącego inwestycji budowlanych roztaczanych przez hierarchię kościelną, nie podzielali zatem decydenci reprezentujący władzę pruskiego. Świadczy o tym powracająca wielokrotnie korespondencja między władzami kościelnymi a państwowymi, która dotyczyła budowy godnej biskupa warmińskiego nowej rezydencji, bądź adaptacji zamku lidzbarskiego na ten cel. Przełom w tej sprawie nastąpił w 1838 r., gdy Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia potwierdziło ostatecznie, że we Fromborku zostanie wybudowany nowy pałac biskupi. Pozostawiono do dyspozycji ordynariusza warmińskiego również pałac letni w Smolajnach. Jeśli chodzi o zamek w Lidzbarku Warmińskim, miał on zostać poddany alienacji, oczywiście za zgodą biskupa i Kapituły Warmińskiej¹⁵. Minister von Altenstein podkreślał dość jednostronnie, że przeniesienie rezydencji biskupiej do Fromborka wynikało z zapisów zawartych w bulli *De salute animarum* z 1821 r. oraz z uzgodnień ze Stolicą Apostolską¹⁶. Władze państwowe dopowiadały przy tym, że budowa domu biskupiego we Fromborku jest jak najbardziej pożądana, ponieważ gwarantowała rezydowanie w tym mieście zarówno ordynariusza, jak i Kapituły Warmińskiej, co w przypadku Lidzbarka Warmińskiego było niemożliwe¹⁷.

Wizja lokalna mająca na celu wskazanie odpowiedniego arealu pod przyszłą rezydencję biskupią we Fromborku odbyła się już 26 kwietnia 1837 r. Uczestniczył w niej inspektor budowlany Bertram¹⁸. Dopiero jednak 8 stycznia 1838 r. Ludwig Nicolovius w imieniu Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia

¹³ Zob. S. Achremczyk, *Warmia w Rzeczypospolitej*, Olsztyn 2023, s. 169.

¹⁴ J. Jasiński, *Kościół katolicki i ewangelicki oraz związki wyznaniowe*, w: *Historia Pomorza*, t. 3: (1815–1850), cz. 2, *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, red. G. Labuda, Poznań 1996, s. 53–54.

¹⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Schöna*, 24 V 1838; por. GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Nicolovius do Schöna*, 8 I 1838, (odpis).

¹⁶ GStA PK, III HA MdA, I Nr. 11153, *Altenstein do króla pruskiego*, 9 I 1837, (odpis).

¹⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Wotum Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia*, 6 VIII 1839. Tę opinię o konieczności rezydowania w jednym mieście biskupa i kapituły powtarzał również kolejny minister wyznań religijnych, oświaty i zdrowia Friedrich Eichhorn; zob. GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1, *Eichhorn do Alvenslebena*, 24 III 1841.

¹⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, A. Bertram, *Nachweisung der architektonischen Arbeiten (...)*, 6 I 1841, (odpis).

zaaprobował zamiar budowy nowej rezydencji biskupiej na miejscu kurii kanonika Wolffa¹⁹.

Bertram konstatował, że grunt pod przyszłą rezydencję w tej okolicy jest bardzo dobry. Z kolei sama kanonia, zwrócona szczytem w stronę katedry, znajdowała się w złym stanie technicznym. Materiały z jej rozbiórki proponował spożytkować na inne cele budowlane²⁰. Jej tymczasowy mieszkaniec, syndyk biskupi o nazwisku Wierzbowski, twierdził natomiast, że były one całkowicie zdewaluowane, co wykluczało ich ponowne użycie²¹. Nadprezydent von Schön nadmieniał ponadto, że do kurii Wolffa należał ogród, który po wybudowaniu rezydencji biskupiej, będzie można przywrócić²².

Nicolovius zastrzegł, że wielkość projektowanego pałacu miała być podobna do rezydencji biskupów chełmińskich w Pelplinie, wraz ze stajniami, wozownią, drewnią, studnią, itd. Koszty z kolei należało ograniczyć do 25 tys. talarów. Uznał on również za słuszne utworzenie „miłego otoczenia” na rzecz biskupa warmińskiego, przez co rozumiał pozyskanie odpowiedniego terenu z przeznaczeniem na ogród. Przy okazji zanegował zamiar nabycia przez tego hierarchę Bogatyńskich (zapewne chodziło o znajdujący się tam pałac). Uważał, że więcej korzyści przyniesie renowacja letniej rezydencji biskupiej w Smolajnach oraz późniejsza troska o ten obiekt²³.

Brak odpowiedniego projektu budowlanego, przeciągające się procesy weryfikacji przedkładanych konceptów, kłopoty finansowe, a być może także opieszałość urzędnicza przesunęły termin rozpoczęcia inwestycji. W marcu 1842 r. z prośbą o przyspieszenie tego procesu wystąpił wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej ks. Antoni Frenzel. Argumentował, że otrzymał informację o prekanonizacji nowego biskupa warmińskiego. Suponował, że ordynariusz będzie mierzył się z licznymi niewygodami. Wspominał ponadto o zakłopotaniu, w którym miała się znaleźć Kapituła Warmińska. W przypadku obsadzenia wszystkich wakujących kanonikatów, zabrakłoby kurii kanonickich do zamieszkania. Ponieważ w jednej z nich mieszkał biskup, było to przeszkodą do nominacji kolejnego kanonika²⁴.

¹⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Nicolovius do Schöna...*

²⁰ Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten zum Neubau einer bischöflichen Amtswohnung in Frauenburg*, 20 V 1840.

²¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Wierzbowski do Hattena*, 10 XII 1838, (odpis); Bd. 2, *Wierzbowski do Eichhorna*, 23 I 1842.

²² GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 5 II 1838.

²³ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Nicolovius do Schöna...*

²⁴ AAWO, AK I B 23, *Frenzel do Schöna*, 9 III 1842, (odpis).

PROJEKTY BUDOWLANE

Naprezydent von Schön informował 4 lipca 1838 r. ministra von Altensteina, że inspektor budowlany August Bertram, którego zresztą ponagłał, przygotowuje projekt architektoniczny i kosztorys nowej rezydencji biskupiej we Fromborku. Oprócz pałacu miał on także opracować przeznaczone do dyspozycji ordynariusza warmińskiego budynki gospodarcze. Nadprezydent wyrażał nadzieję, że jeszcze jesienią tego roku zostaną zakupione materiały potrzebne do realizacji prac. Ich rozpoczęcie miało nastąpić wiosną następnego roku²⁵. Wskutek powtarzanych monitów ministerialnych, von Schön otrzymał od Bertrama pod koniec lipca tego roku zapewnienie, że w ciągu sześciu tygodni zajmie się przygotowaniem projektu architektonicznego²⁶. Jak sam inspektor przyznał, dokumentację budowlaną opracowywał od sierpnia do października 1838 r.²⁷ Przyczyną opóźnień związanych z jej weryfikacją i naniesieniem poprawek była jego choroba, o czym informował von Schön wiosną 1839 r.²⁸

Od marca do maja 1840 r. Bertram pracował jednak nad kolejnym projektem pałacu biskupiego, zasadniczo różniącym się od pierwotnie opracowanej koncepcji²⁹. W przepracowaniu rysunków i kosztorysu pomagał mu kierownik budowy Dallmer, co wynikało ze szczególnej prośby von Schöna³⁰. Rezydencji, która zapewne powiełała wzorce neogotyku angielskiego bądź tzw. stylu arkadkowego, nadano kształt zamkniętego czworoboku, wewnątrz którego znajdował się dziedziniec. Z opisu pałacu wynika, że jej długość wynosiła 95 stóp, zaś szerokość 75½ stóp. Odległość między plintą a gzymsem stanowiła 25 stóp. Dziedziniec, zresztą dość wąski, posiadał wymiary: 31 na 25½ stóp. Miał on zbierać wodę ze wszystkich dachów, co, jak przewidywano, mogło przyczynić się do zawilgocenia budynku. Przez dziedziniec prowadziła droga do stajni. Należy zaznaczyć, że przy braku właściwych rysunków technicznych, posługując się samym opisem, niemałym wyzwaniem jest weryfikacja poszczególnych części obiektu. Wiadomo jednak, że dolną kondygnację przeznaczono na pomieszczenia gospodarcze. W niej też znajdował się przejazd (Durchfahrt), w którym zatrzymywałyby się wozy przy wsiadaniu i wysiadaniu. Na piętrze pomieszczenia służbowe usytuowano od zachodu, bibliotekę i pokój mieszkalny – od południa, sypialnię i kaplicę – od wschodu. Z małego balkonu natomiast roztaczał się widok na kadyńskie wzgórze. Ukoronowaniem całego budynku były krenelaże, które przyczyniały się do jego optycznego podwyższenia. Nie generowałyby jednak nawarstwiania śniegu, ponieważ zaprojektowano je jedynie od strony frontowej, od której chroniły

²⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 4 VII 1838.

²⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 26 VII 1839.

²⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, A. Bertram, *Nachweisung der...*

²⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Altensteina*, 17 III 1839.

²⁹ AAWO, AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten...*

³⁰ AAWO, AB II B 33, *Nachweisung der bis ult. Decbr 1840 aus der bischöflich Ermäländischen Kompetenz (...)*.

one dachy. Wieże posadowione na rogach budynku miały nadać mu większej stabilności i były niezbędne do wzmocnienia wysokich murów w kondygnacji dachowej³¹.

Niestety, powyższy projekt nie przypadł do gustu ani ministrowi wyznań religijnych, oświaty i zdrowia Friedrichowi Eichhornowi, ani biskupowi Hattenowi. W konsekwencji Eichhorn w piśmie do Naczelnej Deputacji Budowlanej z 31 października 1840 r. powrócił do pierwotnego projektu rezydencji z 1838 r. Przyznał, że koncept ten nie był pozbawiony błędów, jednakże zyskał większą akceptację niż druga wersja pałacu biskupiego. Minister sugerował zatem, żeby deputacja podjęła się przeprowadzenia korekty pierwotnych planów i przygotowała ostateczną wersję³². Warto nadmienić, że gremium to od 1804 r. stanowiło najwyższą władzę budowlaną w Prusach. Od 1830 r. kierował nim wybitny architekt Karl Friedrich Schinkel. Urząd ten oceniał projekty budowlane (generujące znaczne nakłady finansowe) pod względem ekonomicznym, funkcjonalnym i estetycznym³³. Deputacja pozytywnie odniosła się do wspomnianej powyżej prośby ministra. Postanowiła opracować projekt architektoniczny, oparty o podstawowy zarys budowli, którą jako pierwszą zaprezentował Bertram³⁴.

Nadprezydent von Schön informował ministra Eichhorna 4 sierpnia 1841 r., że Bertram przygotował nowy projekt pałacu biskupiego. Nie wiadomo jednak, czy była to kolejna wersja autorska tego inspektora budowlanego, czy też rysunki techniczne sporządzone w oparciu o najnowszy projekt architektoniczny, wykonany przez Naczelną Deputację Budowlaną³⁵. Ks. Frenzel odniósł nawet wrażenie, że koncept ten, zaaprobowany przez władze prowincjonalne 13 listopada 1841 r., a przedłożony mu dziesięć dni później, był już trzecią wersją nowej rezydencji, co niekoniecznie miało się z prawdą³⁶. Z kolei w kwietniu 1842 r. na spotkaniu z przedstawicielem tej deputacji – Augustem Severinem, Bertram zapewniał, że rysunki sporządzone zgodnie z zaleceniami tego gremium, zostały wraz z kosztorysami przesłane do Berlina³⁷.

Do wspomnianego powyżej konceptu nowy biskup warmiński Józef Ambroży Geritz odniósł się jednak dość sceptycznie. Obiekt nie gwarantował hierarsze należącego komfortu. Jego część mieszkalna była mocno zredukowana. Jeśli chodzi o inne zarzuty, warto nadmienić, że zaprojektowane wejście od strony północnej, przeznaczone dla służby, nie spełniałoby swojej funkcji, ponieważ budynki gospodarcze planowano wybudować od strony południowej. Ostatecznie zaaprobowano zewnętrzny

³¹ AAWO, AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten...*; AAWO, AK I B 23, *Seinen bischöflichen Gnaden (...)*, 25 IX 1840, (odpis).

³² GStA PK, I. HA Rep. 93 D, Nr. 70, *Eichhorn do Naczelnej Deputacji Budowlanej*, 31 X 1840, k. 41–41v.

³³ Por. C. Löser, *Karl Friedrich Schinkel bei der Oberbaudeputation*, Berlin 1994, s. 48; J.K. Kos, *Ani centrum, ani peryferie. Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–1815*, Wrocław 2016, s. 238.

³⁴ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 4 II 1841.

³⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 1, *Schön do Eichhorna*, 4 VIII 1841.

³⁶ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Frenzel do Schöna*, 9 III 1842, (odpis).

³⁷ GStA PK, I. HA Rep. 93 D, Nr. 70, *Relacja z wizyty Severina we Fromborku*, 16 IV 1842.

zarys obiektu, zastrzegając, że jego układ wewnętrzny musi ulec zmianie. Decydenci kościelni uważali ponadto, że ze względu na oszczędność kosztów należy zrezygnować z krenelaży wieńczących rezydencję. Nie tylko ich wzniesienie generowałoby wydatki, ale także ich utrzymanie stałoby się niezmiernie kłopotliwe. Piętrzący się za nimi śnieg powodowałby szkody, co pociągałoby za sobą potrzebę przeprowadzenia remontów. Kapituła sugerowała także, żeby zredukować część piwniczną budynku przeznaczoną na przechowywanie warzyw, piwa i wina. Jeśli chodzi o budynki gospodarcze, w jednym z nich miała znajdować się pralnia, piec do pieczenia, a także magiel. Kolejny budynek gospodarczy miał zawierać w sobie kurnik, chlewnię, wozownię (z dwiema częściami), dwie stajnie na 6–8 koni oraz oborę na 8–10 krów, jak również noclegownię dla woźnicy. Postulowano także wykonanie nowego płotu otaczającego ogród, ponieważ dotychczasowy był w złym stanie. Sygnalizowano ponadto potrzebę przyznania biskupowi gruntów uprawnych, dzięki którym pozyskiwano by produkty na stół oraz do karmienia zwierząt. Działalność rolnicza generowała także konieczność wzniesienia stodoły³⁸.

O dość powolnym tempie procedowania inwestycji może świadczyć fakt, że jeszcze w połowie marca 1842 r. kosztorys prac nie uzyskał akceptacji Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia³⁹. Opiewał on bowiem, łącznie z kosztami budowy domu syndyka, na 3 998 talarów 12 srebrnych groszy i 2 fenigi. Na funduszu, którym dysponował biskup warmiński, zgromadzono jedynie połowę tej kwoty. Zdawano sobie również sprawę, że inwestycja ta nie doczeka się wsparcia finansowego ze strony władz państwowych. Jedynym rozwiązaniem, zdaniem nadprezydenta von Schöna, było wybudowanie rezydencji za 12 000–15 000 talarów, a zatem o dość znacząco zredukowanym kosztorysie. Oczywiście w tak niewielkiej miejscowości, jak Frombork, inwestycja budowlana generowała mniejsze wydatki niż w większych ośrodkach miejskich. Poza tym pałac biskupi nie wyróżniałaby się wielkością od kurii kanonickich⁴⁰. W celu przekonania ministra Eichhorna do własnych racji, nadprezydent von Schön dopuścił się retoryki, która zakrawała o cynizm. Twierdził on mianowicie, że inwestycja za 31 tys. talarów (łącznie z kosztami budowy domu syndyka), nie korespondowała z dochodami biskupa, a wręcz przeciwnie, mogła być dla niego jedynie obciążeniem. Ordynariusz warmiński otrzymywał 8 tys. talarów rocznej pensji. Poza nieuniknionymi wydatkami, obciążającymi jego budżet, nie wliczając w to opłat generowanych przez gospodarstwo domowe, pozostawało do jego dyspozycji 6 tys. talarów. Każdy szlachcic – twierdził von Schön, który posiadając

³⁸ AAWO, AK I B 23, *Verhandelt Dom Frauenburg*, 12 VI 1842; zob. także AAWO, AK I B 23, *Urząd Nadprezydenta Prowincji Pruskiej do bp. Geritza*, 23 X 1843.

³⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Schön do Frenzela*, 14 III 1842, (odpis).

⁴⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Naczelnej Deputacji Budowlanej*, 4 IV 1842.

podobne uposażenie, wybudowałby sobie dom za 31 tys. talarów, uchodziłby za marnotrawcę. Podobnie też dom biskupa wzniesiony za taką cenę, przy dochodach 6 tys. talarów rocznie, okazałby się „niekapłańskim monumentem” (ungeistliches Monument), a także „pomnikiem dworskości i próżności” (Denkmal der Hoffahrt und der Eitelkeit)⁴¹.

Deputacja nie kryła zaskoczenia argumentacją von Schöna, dotyczącą konieczności obniżenia kosztów budowy. Twierdziła z ubolewaniem, że nadaremnie poświęcono poprzednim wersjom projektu czas i nakłady pracy. Postanowiła ponadto powstrzymać się od rewizji przedłożonych wcześniej szkiców. Domagała się sprecyzowania warunków budowy, a konkretnie, co powinna mieścić w sobie rezydencja biskupia. Po uzyskaniu tych informacji deklarowała gotowość opracowania kolejnych planów budowlanych i kosztorysów⁴².

We wrześniu 1843 r., a zatem po zmianie na urządzie nadprezydenta prowincji pruskiej, deputacja powróciła do przekształconego projektu architektonicznego pałacu biskupiego, który powstał w oparciu o jego pierwotną koncepcję, przygotowaną przez Bertrama. Gremium to powoływało się na treść rozporządzenia z 31 października 1840 r., w którym minister wyznań religijnych, oświaty i zdrowia wyraził akceptację dotyczącą tego planu. Zawarta w nim była także informacja o aprobachie biskupa warmińskiego. Redukcję kosztów do połowy zamierzano osiągnąć poprzez ograniczenie przestrzeni (Beschränkung des Raumes) oraz oszczędność przy wykończeniu wnętrza opisywanego obiektu⁴³.

W przekształconym projekcie nie zredukowano jednak powierzchni budynku. Posiadał on dokładnie te same wymiary zasadnicze, co jego wcześniejsza wersja. Paradoksalnie zwiększono liczbę pomieszczeń mieszkalnych, a ich przestrzeń – powiększono. Zrezygnowano natomiast z innych pomieszczeń, które prawdopodobnie okazały się zbędne. W uzasadnieniu opracowanym do tego projektu odnotowano jednak, że układ wnętrza tej trzeciej wersji wydał się biskupowi Geritzowi nieuzasadniony (pomimo aprobaty biskupa Hattena co do pierwotnych założeń budowlanych). Jak już wyżej wspomniano, postulował on redukcję m.in. liczby pomieszczeń do składowania warzyw i napojów. Pralnię natomiast, jak też maglownię oraz piec piekarski zamierzał przenieść do innej, mającej powstać, niewielkiej oficyny. Ordynariusz, w porozumieniu z kapitułą, zaakceptował natomiast zewnętrzny zarys budynku. Wprowadził jednak istotne zmiany w jego formie. Zażyczył sobie kolorowych tynków i usunięcia krenelaży⁴⁴.

⁴¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Schön do Eichhorna*, 2 II 1842.

⁴² GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 23 IV 1842.

⁴³ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 8 IX 1843.

⁴⁴ *Ibidem*.

Naczelna Deputacja Budowlana odniosła się z rezerwą do uwag biskupa warmińskiego. Wyraziła zastrzeżenia co do usytuowania kuchni i jadalni od strony zachodniej, urządzenia biblioteki w dolnej kondygnacji od strony frontowej, wejścia do kaplicy o szerokości jedynie czterech stóp, czy też klatki schodowej zabierającej sporo miejsca od strony południowej. Twierdziła przy tym, że budynek nie potrzebuje całkowitego otynkowania ani dużej liczby podlegających obróbce kamieni, co podnosiło wartość kosztorysu. Krenelaży natomiast nie usunęła z projektu, ponieważ podkreślały dominujący, średniowieczny charakter zespołu budynków na wzgórzu katedralnym. Deputacja ostrzegła, że poprzez redukcję piwnic do środkowej części budynku, powstaną dodatkowe szkody. W niepodpiwniczonych pomieszczeniach panowała bowiem często wilgoć, która sprzyjała pojawieniu się grzyba domowego. Usunięcie go generowało na ogół dodatkowe koszty. Również kolorowy tynk na elewacjach nie przynosił korzyści ani poprzez sam fakt jego zastosowania, ani potem w trakcie utrzymania. Wystawiony na działanie trudnych warunków atmosferycznych, szybciej uległby zniszczeniu niż dobrze wypalona cegła, którą i tak należało umieścić w zewnętrznych murach budynku. Nakład kosztów związany z kupnem tego rodzaju cegły nie byłby znaczący, gdyby podjęto decyzję o zastosowaniu mniejszej liczby wspomnianych powyżej, obrobionych kamieni⁴⁵. Zresztą, jak stwierdził Bertram, kamienie podlegające tego rodzaju procesom zwieziono z okolic Fromborka w 1840 r. na remont katedry. Zebranie nowych wiązałoby się z nie lada problemem⁴⁶. Deputacja, odnosząc się zapewne do postulatów zgłaszanych przez decydentów kościelnych, uważała, że użycie tynku w przypadku pałacu biskupiego nie korespondowałoby z charakterem wyróżniających się budynków w okolicy. Sceptycznie również traktowała zastosowanie filarów, zakłócających zapewne estetykę przestrzeni, które Bertram ujął w projekcie. Kwitowała to spostrzeżeniem, że rezydencja będzie widoczna, obok katedry, z każdej strony miasta. Reasumując stwierdzała, że tego rodzaju koncept budzi wątpliwości, ponieważ stanowi kontrast ze znajdującym uznanie stylem architektonicznym charakterystycznym dla tej okolicy, pomijając przy tym proporcje w zastosowanej dekoracji, która i tak w tym miejscu jest zbędna⁴⁷.

Decyzja o przepracowaniu pierwotnego konceptu rezydencji biskupiej przez Naczelną Deputację Budowlaną, a potem spreparowaniu kolejnych jego wariantów, niosła z sobą konsekwencje dotyczące Augusta Bertrama. Gremium to odrzuciło, przynajmniej początkowo, możliwość dalszej współpracy z tym inspektorem budowlanym w sprawie przygotowania projektów architektonicznych. Jak dosadnie zauważono, wykonał on już cztery wersje planów budowlanych (oraz kosztorysów), w związku z czym nie należało mu zlecać kolejnych. Jeśli chodzi o uwagi biskupa

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ AAWO, AK I B 107, A. Bertram, *Anschlag der erforderlichen Kosten...*

⁴⁷ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelna Deputacja Budowlana do Eichhorna*, 8 IX 1843.

warمیńskiego, zdecydowano, że projekt rezydencji powinien odpowiadać możliwie najwierniej oczekiwaniom hierarchy przede wszystkim w odniesieniu do jej funkcji. Poza tym wyrażano zgodność co do obniżenia kosztów inwestycji⁴⁸.

Przerobiony projekt doczekał się trzech wersji, które zresztą powstawały rokrocznie, w latach 1841–1843. Wiązało się to zapewne ze zmienną kalkulacją kosztów oraz sugestiami, wyrażanymi zwłaszcza przez beneficjentów kościelnych. Jak się potem okazało, ostateczna jego wersja, zaprezentowana we wrześniu 1843 r. ministrowi Eichhornowi, wyszła spod ręki znakomitego architekta, a jednocześnie członka Naczelnej Deputacji Budowlanej, Friedricha Augusta Stülera⁴⁹. Debatę nad nią, zainicjowaną przez biskupa Geritza, z udziałem Bertrama i członków Kapituły Warmińskiej, wyznaczono na 4 listopada 1843 r.⁵⁰ Deputacja tłumaczyła, że budynkowi należało nadać zewnętrzny wygląd odpowiadający jego przeznaczeniu. Inspiracją podczas jego projektowania stała się przede wszystkim architektura katedry, z którą rezydencja ta będzie korespondować, a także architektura średniowiecznych kurii kanonicznych. Kierując się zasadami obowiązującymi w gotyku, który zarzucił obowiązek symetrii na rzecz transparentności wnętrza obiektu widocznego od jego zewnętrznej strony, deputacja zastrzegła, że również w tym przypadku pojawiły się odstęstwa. Kaplica domowa, która charakteryzuje rezydencję biskupią, nie mogła mieć formy zwyczajnego pokoju. Nie powinna ona bowiem podporządkować się całej rezydencji, ale, parafrazując słowa deputacji, miała być wizytówką tej rezydencji. W projekcie poszerzono zatem przestrzeń, która ją poprzedzała. Przeciwnieży korytarz z drugiej strony pozostawiono węższy⁵¹.

Zgodnie z wyżej opisywanym, ostatecznym projektem, rezydencja bez kaplicy posiadała 101 stóp długości, a zatem 19 stóp mniej niż zakładały pierwotne koncepcje. Jej szerokość opiewała na 45 stóp. Wysokość głównej kondygnacji sięgała 13½ stóp, zaś sali (reprezentacyjnej) – 16 stóp. Wysokość dolnej kondygnacji posiadała 11 stóp. W formie zewnętrznej miała dominować cegła, bez użycia tynku. Przy realizacji prac zamierzano skorzystać z pomocy kierownika budowy w zamian za gwarancję wypłacanych diet⁵².

Reskrypt zobowiązujący do realizacji inwestycji na podstawie projektu Stülera wydał 29 kwietnia 1844 r. król Fryderyk Wilhelm IV. Rezydencja biskupia miała zostać wybudowana w średniowiecznym stylu. Król pozostawiał swobodę biskupowi warمیńskiemu jedynie w odniesieniu do kaplicy domowej. Hierarcha miał

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Fryderyk Wilhelm IV do Eichhorna*, 29 IV 1844; por. GStA PK, I. HA Rep. 93 D, Nr. 70, *Vergleichung der Räumen in den verschiedenen Entwürfen einer bischöflichen Wohnung in Frauenburg*, 23 I 1844, k. 90.

⁵⁰ AAWO, AK I B 23, *bp Geritz do Kapituły Katedralnej*, 28 X 1843.

⁵¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Naczelną Deputacją Budowlaną do Eichhorna*, 8 IX 1843.

⁵² Ibidem.

zadecydować, czy aprobuje jej wysokość sięgającą dwóch kondygnacji, dzięki czemu mógłby uczestniczyć we mszach świętych z empory, usytuowanej na piętrze. W takim przypadku zrezygnowano by z pomieszczenia zaprojektowanego w dolnej kondygnacji⁵³. Ostatecznie kaplicy nadano wysokość dwóch pięter⁵⁴.

BUDOWA PAŁACU BISKUPIEGO

Zbyt opieszale procedowanie inwestycji skłoniło 9 marca 1842 r. ks. Antoniego Frenzela do wystosowania prośby do nadprezydenta von Schöna o zgodę na zakup materiałów budowlanych (kamieni, cegieł i wapna)⁵⁵. Drewno planowano pozyskać z lasów królewskich, usytuowanych w pobliżu wsi Kumajny oraz w pobliżu miejscowości o niemieckiej nazwie Klufeld⁵⁶. Cegły licówki miały pochodzić od mistrza murarskiego Dominskiego, który zabiegał poprzez Bertrama o zlecenie ze strony Kapituły Warmińskiej. Inspektor ten zachwalał ich jakość. Zaznaczył jednak, że kompletną opinię uzależnia od ich trwałości w trakcie transportu. Warto wspomnieć, że liczba cegieł, które zamierzano zamówić, wynosiła 9 tys.⁵⁷

Opracowywanie nowych planów budowli i kosztorysu opóźniało rozpoczęcie inwestycji. Ostateczne objaśnienia dotyczące projektu Stüler przygotował 21 kwietnia 1844 r. Nadzór nad budową ze strony Kapituły Warmińskiej powierzono kanonikom ks. Josephowi Neumannowi i ks. Franzowi Carolusowi. O konsultacje, a także o monitorowanie zadań przy planowanych pracach został poproszony inspektor budowlany Bertram. Do prowadzenia robót budowlanych zamierzano zatrudnić kierownika budowy. Jeśli nie dysponowałby odpowiednimi umiejętnościami, Bertram deklarował chęć przejścia nadzoru technicznego nad budową i opracowanie, na podstawie projektu, poszczególnych rysunków technicznych oraz kosztorysów⁵⁸.

W lipcu 1844 r. biskup Geritz konstatawał, że nie udało mu się znaleźć kierownika budowy, który przejąłby również techniczny nadzór nad inwestycją. Wobec tego skierował prośbę do inspektora Bertrama, czy nie podjąłby się tego zadania. Inspektor ten uzależnił swoją zgodę od aprobaty nadprezydenta prowincji pruskiej Carla Wilhelma Boettichera, który udzielił jej 4 lipca tego roku. Biskup uważał, że umowa z Bertramem może dotyczyć albo wszystkich prac technicznych, wykonania kosztorysów, szkiców, wraz z nadzorem nad realizacją budowy, albo samego nadzoru. Hierarcha przypuszczał, że budowa będzie trwała 20 miesięcy roboczych, a zatem przez

⁵³ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Fryderyk Wilhelm IV...*

⁵⁴ Por. GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *bp Geritz do Boettichera*, 7 VI 1844 (odpis).

⁵⁵ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, Frenzel do Schöna, 9 III 1842, (odpis).

⁵⁶ AAWO, AK I B 108, *Notaten-Beantwortung (...)*, 26 XI 1843.

⁵⁷ AAWO, AK I B 23, *Bertram do Kapituły Warmińskiej*, 24 I 1842.

⁵⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *bp Geritz do Boettichera...*; *Boetticher do Eichhorna*,

trzy lata⁵⁹. W połowie listopada 1844 r. Bertram informował nadprezydenta, że zgodził się przejąć kierowanie budową. Wynagrodzenie, które miał otrzymać wynosiło w sumie jedynie 700 talarów, chociaż w kosztorysach określono je na 2160 talarów⁶⁰.

W drugiej połowie 1844 r. zamierzano wykopać fundamenty pod przyszłą rezydencję biskupią⁶¹. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, 15 października tego roku sufragan warmiński Franciszek Grossmann poświęcił kamień węgielny pod budowę kaplicy pałacowej⁶². Warto jednak podkreślić, że dopiero w 1845 r. rozebrano kanonię św. Jana Nepomucena, leżącą w granicach posiadłości biskupiej⁶³. Umowę z Bertramem, dotyczącą nadzoru i prowadzenia prac, parafowano również dość późno, bo pod koniec grudnia 1844 r. Wprawdzie obejmowała wcześniejszy, półroczny okres, jednak czas ten był niewątpliwie spożytkowany na ostateczne gromadzenie materiałów budowlanych⁶⁴. Same prace budowlane nabrały tempa w 1845 r., ponieważ już w październiku 1846 r. obiekt był zadaszony⁶⁵. Tego samego roku założono za pałacem ogród według projektu ogrodnika planisty Hummlera z Elbląga⁶⁶. Prace wewnątrz budynku niewątpliwie przedłużyły się, ponieważ pisemne oświadczenie o ukończeniu budowy przekazał kanonikowi Neumannowi inspektor Bertram dopiero 5 grudnia 1849 r.⁶⁷

Ostatecznie nowy pałac biskupi wniesiono na rzucie prostokąta, jako obiekt neogotycki wpisujący się w tradycję gotyku ceglano-ceglanego, dwukondygnacyjny, a przy tym nietynkowany⁶⁸. Jak stwierdzili autorzy monografii poświęconej Friedrichowi Augustowi Stülerowi, architekt ten w przypadku rezydencji biskupiej połączył preferowane przez biskupa warmińskiego funkcje mieszkalne (które lansowano w projekcie z 1841 r.) ze stylistycznym dostosowaniem do głównego obiektu wznoszącego się na wzgórzu katedralnym⁶⁹. Warto zwrócić uwagę, że widoczne analogie dotyczące szczytów nowego pałacu biskupiego pojawiły się w projekcie pałacu w Jarocinie z 1845 r. (od strony północno-wschodniej), autorstwa Stülera, niestety niezrealizowanego⁷⁰. Z kolei podobną koncepcję fryzu, stanowiącego element dekoracji fromborskiego pałacu, zastosował on w kościele ewangelickim św. Bartłomieja w Cieplicach

⁵⁹ AAWO, AK I B 23, *bp Geritz do Kapituły Warmińskiej*, 8 VII 1844.

⁶⁰ AAWO, AB II B 23, *Bertram do Boettichera*, 11 XI 1844.

⁶¹ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *bp Geritz do Boettichera...*

⁶² P. Romański, *Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz (1783–1867)*, Olsztyn 2015, s. 158.

⁶³ AAWO, AK I B 23, *Verhandelt Frauenburg*, 12/13ten April 1850. Kurię św. Andrzeja, znajdującą się w pobliżu kurii św. Jana Nepomucena, rozebrano na początku XIX wieku; zob. T. Piaskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003, s. 89.

⁶⁴ AAWO, AB II B 33, *Wegen Beaufsichtigung und technischer Leitung des Baues (...)*, 24 XII 1844.

⁶⁵ AAWO, AB II B 33, *Bertram do bp. Geritza*, 23 X 1846.

⁶⁶ P. Romański, op. cit., s. 159.

⁶⁷ AAWO, AB II B 33, *Bertram do bp. Geritza*, 5 XII 1849.

⁶⁸ AAWO, AK I B 23, *Verhandelt Frauenburg...*; P. Romański, op. cit., s. 158; T. Piaskowski, H. Szkop, op. cit., s. 89.

⁶⁹ E. Börsch-Supan, D. Müller-Stüler, op. cit., s. 586.

⁷⁰ Zob. *ibidem*, s. 288.

(Czechy), wybudowanym w latach 1861–1864⁷¹. Należy ponadto nadmienić, że według projektu tego architekta wzniesiono, posadowiony u stóp fromborskiego wzgórza, neogotycki kościół św. Wojciecha (dawny ewangelicki)⁷².

Niewątpliwie, w przypadku Fromborka punktem odniesienia dla Stülera były średniowieczne, gotyckie budowle, a zwłaszcza tamtejsze wzgórze katedralne. Autorzy monografii o tym architekcie, inspiracje średniowiecznymi kościołami czasów krzyżackich dostrzegają także w innych koncepcjach tego architekta, zrealizowanych na obszarze historycznej Warmii⁷³. Warto jednak pamiętać, że kościół ewangelicki jego projektu w Biskupcu z lat 1842–1846 został wzniesiony w stylu neoromańskim, o widocznych wpływach włoskich, zwłaszcza architektury tokańskiej⁷⁴. Dość analogicznie wyglądała pierwotna koncepcja kościoła ewangelickiego w Pieniężnie. Z powodu konieczności zredukowania jego planu, Stüler wtórnie nadał mu „średniowieczny porządek, który głównie przynależy do prowincji pruskiej”⁷⁵.

Zastanawiające jest jednak pytanie, czy sąsiedztwo katedry jako dominanty wzgórza fromborskiego, bądź architektury zakonu krzyżackiego wyróżniającej się w dziedzictwie Prus Wschodnich i Zachodnich, eliminowało wybór innej stylistyki nowego pałacu biskupiego? Projekt neogotyckiej budowli z pewnością przywołał na myśl wczesnoromantyczny nurt w architekturze, zwłaszcza pałacowej. Epatowała ona fascynacją dotyczącą kultury średniowiecza, a zatem przeszłością, kojarzoną z czasem świetności i potęgi niemieckiej. Z drugiej strony, poprzez analogię do badań nad architekturą rezydencjonalną, przeprowadzonych jeszcze przez Günтера Grundmanna na Śląsku, można stwierdzić, że brak w Prusach Wschodnich centralnego ośrodka władzy królewskiej, z jego sztuką dworską wyznaczającą obowiązujące normy artystyczne, utrwał prowincjonalny charakter lokalnego budownictwa⁷⁶.

W połowie lutego 1850 r. biskup Geritz powiadomił Kapitułę Warmińską, że wiosną, o ile pogoda na to pozwoli, przeprowadzi się do nowo wybudowanej rezydencji⁷⁷. Dotychczas mieszkał on bowiem w kurii św. Ignacego⁷⁸. 15 października 1850 r. poświęcił kaplicę pałacową dedykując ją św. Wojciechowi i odprawił w niej pierwszą mszę⁷⁹. Jeśli chodzi o nakłady finansowe, w czerwcu 1845 r. nadprezydent Boetticher podał korektę kosztów budowy rezydencji biskupiej, które wynosiły

⁷¹ Zob. *ibidem*, s. 386–387.

⁷² Zob. *ibidem*, s. 586.

⁷³ Por. *ibidem*, s. 158.

⁷⁴ Por. *ibidem*, s. 547–550.

⁷⁵ Por. *ibidem*, s. 667.

⁷⁶ J.K. Kos, *op. cit.*, s. 56–57.

⁷⁷ AAWO, AK I B 23, *bp Geritz do Kapituły Katedralnej*, 11 II 1850.

⁷⁸ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Ministerstwo Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia do Antona zu Stolberga-Wernigerodego*.

⁷⁹ P. Romański, *op. cit.*, s. 159.

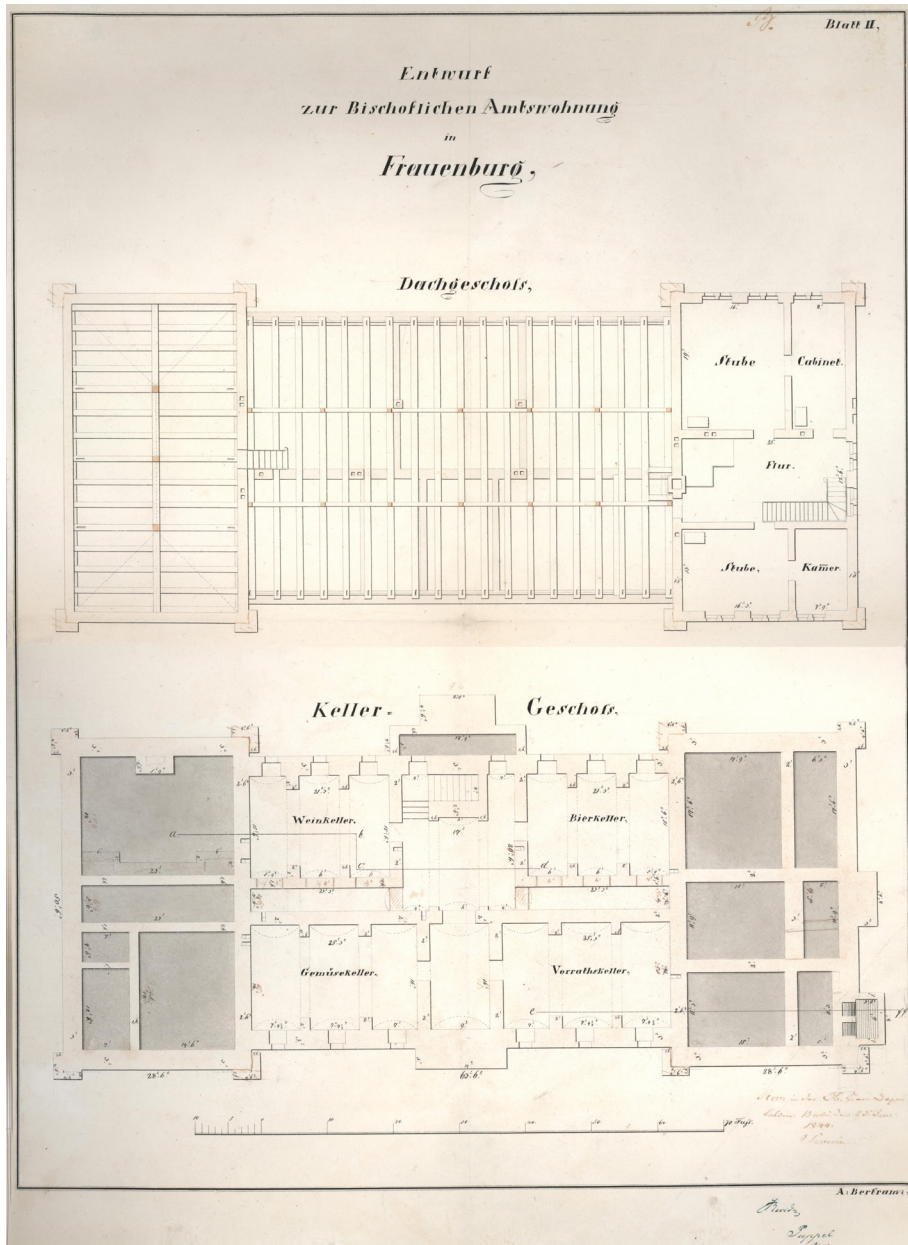
27 392 talary 15 srebrnych groszy i 8 fenigów⁸⁰. Ostatecznie na ten cel wydano 27 300 talarów 7 srebrnych groszy i 10 fenigów⁸¹.

ZAKOŃCZENIE

Budowa nowego pałacu biskupiego we Fromborku wieńczyła proces reorganizacji diecezji po zmianach, które niosła z sobą inkorporacja Warmii do Królestwa Prus oraz bulla cyrkumskrypcyjna *De salute animarum* z 1821 r. Zagwarantowanie ordynariuszowi warmińskiemu przynależnej mu siedziby, usprawniało administrowanie diecezją. Odtąd bowiem najważniejsze urzędy lokalnego Kościoła dysponowały właściwą im infrastrukturą. Oddanie do użytku nowej rezydencji oddalało również ewentualne pretensje biskupów do zamku w Lidzbarku Warmińskim, który będąc nadal własnością diecezji warmińskiej, musiał być zagospodarowany na inne cele. Nowy pałac biskupi, o wiele skromniejszy od imponującego zamku, dosadnie wskazywał, że czasy dominium bezpowrotnie przeminęły. Wybór jednak Friedricha Augusta Stülera, członka Naczelnej Deputacji Budowlanej, na architekta rezydencji, skutkowało nadaniem jej zarówno nowej, estetycznej lekkości, jak też epatującego ze wzgórza katedralnego majestatu.

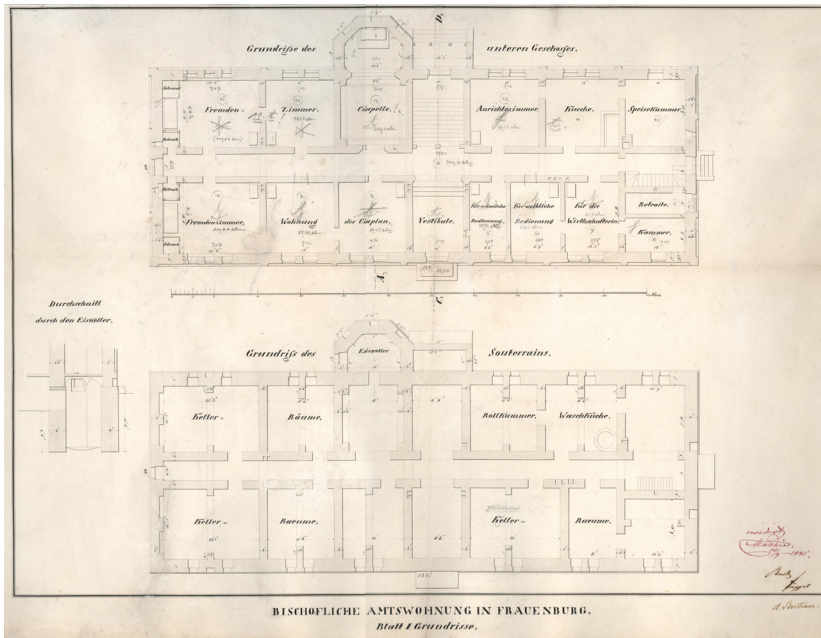
⁸⁰ GStA PK, I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2, *Boetticher do Eichhorna*, 20 VI 1845.

⁸¹ P. Romański, op. cit., s. 159.



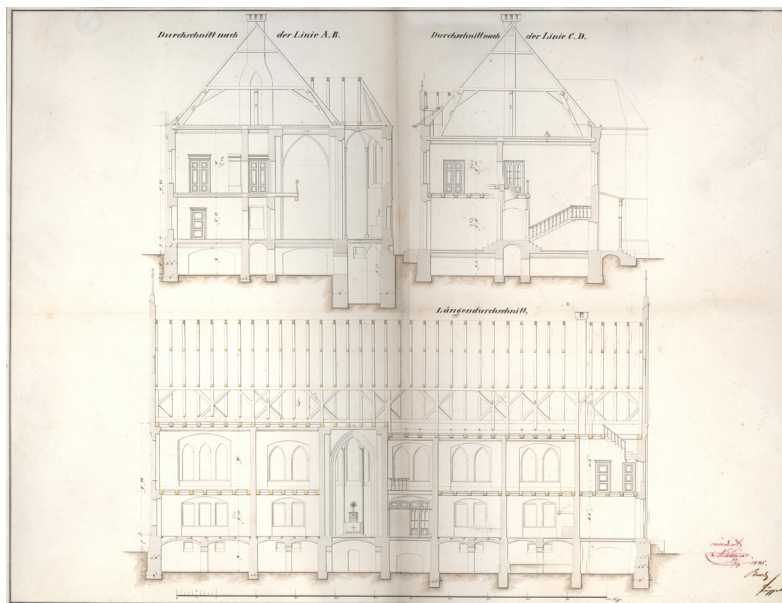
Fot. 1. Przekształcony projekt nowego pałacu biskupiego we Fromborku (rzut poziomy poddasza i piwnic) autorstwa Augusta Bertrama z 1843 r.

Źródło: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.



Fot. 2. Projekt wykonawczy nowego pałacu biskupiego we Fromborku (rzut poziomy dolnego piętra i suterenu) autorstwa Augusta Bertrama (po 1843 r.)

Źródło: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.



Fot. 3. Projekt wykonawczy nowego pałacu biskupiego we Fromborku (przekrój pionowy) autorstwa Augusta Bertrama (po 1843 r.)

Źródło: Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.



Fot. 4. Nowy pałac biskupi od strony północno-wschodniej. Autor: Janusz Gerszberg



Fot. 5. Nowy pałac biskupi – elewacja frontowa. Autor: Janusz Gerszberg

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, AK I B 23; AK I B 107; AK I B 108; AB II B 33.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (Berlin),

- I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 2, Bd. 1;
- I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. XIX, Nr. 5, Bd. 2;
- I. HA Rep. 93 D, Nr. 70;
- III HA MdA, I Nr. 11153;

Źródła drukowane

Borzyszkowski M., *Wolff Michał*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996.

Opracowania

Achremczyk S., *Historia Warmii i Mazur*, t. 2: 1772–2018, Olsztyn 2018.

– *Warmia w Rzeczypospolitej*, Olsztyn 2023.

Börsch-Supan E., Müller-Stüler D., *Friedrich August Stüler 1800–1865*, München–Berlin 1997.

Brachvogel E., *Die bischöfliche Hauskapelle zum hl. Adalbert in Frauenburg*, „Ermländischer Hauskalender“ 1935.

– *Die Sternwarte des Copernicus in Frauenburg*, ZGAE 1939, Bd. 27.

Jasiński J., *Kościół katolicki i ewangelicki oraz związki wyznaniowe*, w: *Historia Pomorza*, t. 3: 1815–1850, cz. 2, *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, red. G. Labuda, Poznań 1996.

Jodkowski M., *Próby zagospodarowania lidzbarskiego zamku w pierwszej połowie XIX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2022, nr 3.

Kopiczko A., *Dzieje Warmińskiej Kapituły Katedralnej*, t. 2: *od 1821 roku*, Olsztyn 2010.

Kos J.K., *Ani centrum, ani peryferie. Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–1815*, Wrocław 2016.

Löser C., *Karl Friedrich Schinkel bei der Oberbaudeputation*, Berlin 1994.

Marquardt A., *Opfer und Leistungen des ermländischen Domkapitels in den Jahren 1806 bis 1815*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands“ 1919, Bd. 20.

Piaskowski T., Szkop H., *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003.

Romański P., *Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz (1783–1867)*, Olsztyn 2015.

Sikorski J., *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1969, nr 4.